



Warszawa, 4 sierpnia 2017 r.

Szanowna Pani
Anna Streżyńska
Minister Cyfryzacji

Szanowne Pani Minister,

W styczniu tego roku Komisja Europejska przedstawiła projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie poszanowania życia prywatnego i ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej (dalej: **projekt rozporządzenia**). W związku z prowadzonymi w tej sprawie pracami – zarówno na Poziomie Parlamentu Europejskiego jak i Rady Unii Europejskiej – Fundacja Panoptykon przedstawia swoje stanowisko w tej sprawie.

Naszym zdaniem projekt rozporządzenia przedstawia wiele dobrych zmian, które mogą zagwarantować lepszą ochronę praw podstawowych w obszarze łączności elektronicznej, w tym przede wszystkim poufności komunikacji oraz prawa do ochrony danych osobowych (art.7 i 8 Karty Praw Podstawowych). Głównym celem proponowanych zmian jest przede wszystkim dostosowanie obowiązujących przepisów do dynamicznych zmian technologicznych i społecznych. W związku z tym rozporządzenie musi objąć swoim zakresem nowe formy komunikacji bez względu na to, czy są świadczone przez tradycyjnych dostawców usług telekomunikacyjnych, czy też np. dostawców usług telefonii internetowej lub różnego rodzaju komunikatorów – czyli tzw. usług równoważnych. Rozwój nowych form łączności oraz interoperacyjność systemów informatycznych sprawiają, że rośnie potrzeba dla zdefiniowania jasnych i konkretnych standardów ochrony poufności komunikacji. Wprowadzenie nowych reguł może również wzmocnić potencjał innowacyjności Unii Europejskiej oraz doprowadzić do wytworzenia nowych modeli biznesowych, opartych na budowaniu zaufania na linii konsument-biznes.

Projekt rozporządzenia stanowi naszym zdaniem ważne i konieczne uzupełnienie nowego reżimu ochrony danych osobowych w Unii Europejskiej. Rozporządzenie w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych dotyczące ochrony danych osobowych

(dalej: **RODO**) stwarza ogólne ramy ochrony danych osobowych. Z kolei projekt rozporządzenia uszczegóławia niektóre z tych postanowień i dostosowuje je do szczególnego sektora, dzięki temu podwyższa standard ochrony praw podstawowych w obszarze narażonym na liczne naruszenia. Co jednak istotne – naszym zdaniem – projekt rozporządzenia musi zawierać rozwiązania, które będą spójne z ogólnymi zasadami i rozwiązaniami ujętymi w RODO, a szczególnie z instytucjonalnymi i proceduralnymi gwarancjami poszanowania praw jednostek.

Jednym z ważniejszych elementów projektu rozporządzenia jest określenie zasad przetwarzania danych dotyczących łączności elektronicznej. Naszym zdaniem, przede wszystkim podstawą dla przetwarzania danych powinny być jasno i precyzyjnie określone cele. W wyjątkowych sytuacjach taką podstawą może być zgoda użytkownika. Udzielenie i wycofywanie zgody powinno odbywać się za pomocą skutecznych i przyjaznych użytkownikom narzędzi (np. poprzez przeglądarki bądź inne oprogramowania lub systemu operacyjne). Wszelkie formy śledzenia użytkowników, monitorowania i wykorzystywania danych bez ich zgody powinny być dopuszczone jedynie w wyjątkowych sytuacjach.

Co istotne, zgoda na przetwarzanie danych powinna być wyrażona dobrowolnie i po uzyskaniu odpowiednich informacji. Obecne praktyki biznesowe rzadko stwarzają użytkownikom taką możliwość. W wielu przypadkach mamy do czynienia ze zjawiskiem tzw. cookie-wall, które sprowadza się do tego, że użytkownicy, którzy nie zaakceptowali plików cookies, nie są w stanie skorzystać ze strony internetowej. Tymczasem wiele cookies oraz innych narzędzi pozwala śledzić użytkownika również po opuszczeniu przez niego konkretnej witryny. Podmiotom biznesowym zapewnia to dostęp do informacji niezbędnych do profilowania i podejmowania działań marketingowych, ale jednocześnie stanowi poważne naruszenie autonomii informacyjnej użytkowników. Naszym zdaniem zjawisko cookie-wall przeczy idei swobodnie wyrażonej zgody, która została ujęta m.in. w RODO (motyw 42). Dlatego projekt rozporządzenia powinien zakazać podobnych praktyk.

Wzmocnienie standardów dla wyrażania świadomej i poinformowanej zgody jest naszym zdaniem konieczne z powodu bardzo dynamicznego rozwoju nowych praktyk marketingowych, opartych na wykorzystywaniu precyzyjnych informacji na temat użytkowników. Bardzo rzadko użytkownicy są świadomi przekazywania tego typu danych, w konsekwencji tak wyrażona zgoda przestaje być swobodna i dobrowolna. Wynika to przede wszystkim z niezwykle skomplikowanego charakteru oraz struktury rynku reklam i marketingu internetowego. Konsument w takiej sytuacji bardzo często staje bezbronny wobec niezrozumiałej dla niego maszyny. Trudno w takiej sytuacji mówić o jakiegokolwiek świadomie wyrażonej zgodzie, co zresztą obecnie wykorzystuje wiele przedsiębiorstw. W tym kontekście projekt rozporządzenia stanowi szansę na skuteczniejsze wyeliminowanie przynajmniej części praktyk, które już w obecnym stanie prawnym są uznane za nielegalne, ale do tej pory nie były skutecznie zwalczane przez organy ochrony danych osobowych.

Popierając ogólny kierunek zmian zaproponowany przez Komisję Europejską, chcemy zauważyć, że niektóre z przepisów projektu rozporządzenia powinny zostać wzmocnione na dalszym etapie procesu legislacyjnego. O potrzebie tych zmian informowaliśmy w piśmie z dnia 17 stycznia br. (w załączeniu). Dodatkowo przekazujemy w załączeniu projekt poprawek do projektu rozporządzenia opracowany w ramach koalicji organizacji działających na rzecz praw cyfrowych – European Digital Rights.

z poważaniem,

Szymielewicz

Katarzyna Szymielewicz

Prezeska

Załączniki:

1. Uwagi Fundacji Panoptykon z 17 stycznia 2017 r. dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie poszanowania życia prywatnego oraz ochrony danych osobowych w łączności elektronicznej;
2. Lista poprawek do projektu rozporządzenia opracowana przez European Digital Rights.